Wypracowania24.pl

Olga Tokarczuk „Bieguni” - recenzja książki

Każdy z nas marzy o podróżach. Po każdej zostaje kilka pamiątek, pomięta pocztówka i bagaż wspomnień. Dziś zaproszenie do niezwykłej literackiej podróży. Koszt – stosunkowo niewielki. Wrażenia – gwarantowane. Przeżycia – wliczone w cenę książki.
Olga Tokarczuk odbyła niejedną podróż. Otwarte oczy i serce pozwoliły jej poczynić wiele cennych obserwacji. Coraz to inne miejsca, nowi ludzie… Z każdym związana jakaś opowieść, dziwna historia, może na pozór zwyczajna, ale emanująca ukrytym pięknem. A Tokarczuk potrafi tak opowiedzieć historie, że każdej scenerii doda szczyptę blasku.

W książce przeczytamy o transporcie serca Chopina do Polski czy zagłębimy się w losy XVII-wiecznego rosyjskiego profesora zajmującego się preparowaniem ludzi i zwierząt, będziemy podróżować z Anuszką, kobietą, która wybrała bezdomność. Tokarczuk, zapytana w wywiadzie, co skłania ludzi do wyruszenia w nieznane, odpowiada, że gna ich „demom ruchu, niepokój podróży” .

Skąd tytuł powieści? Bieguni to grupa prawosławnych starowierców, którzy uważali, że największe zło może spotkać człowieka, jeżeli stoi w miejscu. Taka etymologia tytułu współgra z przesłaniem powieści, jednak osobiście zwróciłabym również uwagę na słowo biegun. Tokarczuk niewątpliwie posługuję się pewną grą słów, aby uwydatnić, że jej książka dotyka miejsc odległych, zarówno w sensie geograficznym, jak i psychologicznym.

„Bieguni” to studium psychologii podróży. Książka ta należy do prozy metafizycznej, którą możemy określić jako polski realizm magiczny. Dokładne opisy, trafne portrety bohaterów, a przede wszystkim prosty (i jednocześnie piękny) styl Tokarczuk sprawiają, że lektura „Biegunów” to prawdziwa uczta literacka. Książka została doceniona przez polskich i zagranicznych czytelników, a krytycy wyróżnili ją Nagrodą Literacką „Nike”.